

Sygn. akt I ACz 738/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia SA Mariola Głowacka (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Geisler

SA Jacek Nowicki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 sierpnia 2013r.

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 1 marca 2013r. sygn. akt IX Gc 134/12

**postanawia:**

oddalić zażalenie.

/-/SSA Jerzy Geisler /-/SSA Mariola Głowacka /-/SSA Jacek Nowicki

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 1 marca 2013r. oddalił wniosek pozwanej o wyłączenie sędziego Sądu Okręgowego E. J. F. od udziału w sprawie.

Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu do postanowienia wskazał, że pozwana złożyła wniosek o wyłączenie sędziego podnosząc, iż pomimo właściwego uzasadnienia wniosku o odroczenie rozpraw umotywowanych stanem zdrowia członków zarządu, sędzia pismem z dnia 22 stycznia 2013r. poinformowała, że Sąd uzna nieobecność członków zarządu pozwanej na rozprawie w dniu 25 lutego 2013r. za nieusprawiedliwioną nawet w przypadku złożenia zaświadczenia od lekarza sądowego i to wobec niestawiennictwa członków zarządu pozwanej na badanie wyznaczone w celu weryfikacji dotychczas składanych zaświadczeń lekarskich. W ocenie pozwanej takie stwierdzenie było niedopuszczalne i stoi w sprzeczności z przepisami prawa, a jednocześnie wskazuje na brak bezstronności w sprawie oraz niechęć w stosunku do członków zarządu pozwanej Spółki.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że analiza akt sprawy, jak i treść złożonego przez sędziego E. J. F. oświadczenia pozwoliły na wniosek, że brak było w rozpatrywanym przypadku okoliczności usprawiedliwiających uwzględnienie wniosku o wyłączenie sędziego. Sąd zważył, że wniosek o wyłączenie sędziego został oparty na kwestionowanej przez pozwaną zasadności podejmowanych przez sędziego zarządzeń, co nie może stanowić podstawy zgłoszenia wniosku o wyłączenie. Trafność zarządzeń podejmowanych przez sędziego, a więc ich zgodność z prawem, może

być oceniana jedynie przez sąd drugiej instancji w ramach kontroli odwoławczej. Okoliczność usprawiedliwienia czy też nieusprawiedliwienia nieobecności może stanowić zarzut środka zaskarżenia, a nie argument w postępowaniu z wniosku o wyłączenie sędziego. Sąd uznał ponadto, że z uwagi na stan sprawy, a w szczególności działanie pozwanej sprzeczne z dobrymi obyczajami procesowymi, obiektywna ocena okoliczności powoływanych przez stronę pozwaną we wniosku o wyłączenie sędziego w odniesieniu do argumentów pozwanej, nie pozwala na konkluzję o zaistnieniu przesłanki usprawiedliwiającej uwzględnienie wniosku strony pozwanej o wyłączenie sędziego.

Ubocznie przy tym Sąd pierwszej instancji wskazał, że pouczenie zawarte w zakwestionowanym zarządzeniu wystosowane zostało w dbałości o to, aby pozwana wiedziała o kolejnych działaniach Sądu i mogła uniknąć ujemnych skutków procesowych. Zachowanie to nie może być zatem odczytane jako nacechowanie negatywnie do pozwanej Spółki.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła pozwana zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie art. 49 § 1 k.p.c. w związku z art. 50 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki uzasadniające obawę co do bezstronności sędziego, podczas gdy postępowanie sędziego Sądu Okręgowego E. J. F. uzasadnia konieczność wyłączenia sędziego z niniejszej sprawy.

Uzasadniając zażalenie pozwana wskazała, że członkowie zarządu występujący w charakterze strony pozwanej składali wnioski o odroczenie rozprawy z uwagi na ich stan zdrowia, przedkładając sądowi zwolnienia lekarskie od lekarza sądowego. Pomimo właściwego uzasadniania wniosków o odroczenie rozprawy motywowanych stanem zdrowia członków zarządu pozwanej Spółki sędzia Sądu Okręgowego E. J. F. poinformowała pozwaną, że Sąd uzna nieobecność członków zarządu na rozprawie w dniu 25 lutego 2013r. za nieusprawiedliwioną nawet w przypadku złożenia zaświadczenia od lekarza sądowego. W ocenie pozwanej stwierdzenie sędziego jest niedopuszczalne, stoi w sprzeczności z przepisami prawa, nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, a sędzia niejako grozi członkom zarządu nieuwzględnieniem zaświadczenia od lekarza sądowego. Pozwana zarzuciła, że trudno nie ulec wrażeniu, iż sformułowanie przez sędziego takiego stanowiska w sprawie wskazuje na negatywne nastawienie do pozwanej Spółki, stronniczość oraz niebezpieczeństwo braku wydania właściwego i obiektywnego wyroku. Postępowanie sędziego wskazuje na brak bezstronności i niechęć wobec członków zarządu pozwanej. Przy tym pozwana wskazała, że stanowisko Sądu Okręgowego co do sprzeczności z dobrymi obyczajami procesowymi zachowań członków zarządu pozwanej Spółki nie ma związku z wnioskiem o wyłączenie sędziego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Zażalenie okazało się bezzasadne.

Zgodnie z art. 49 k.p.c., niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. W obecnym stanie prawnym na podstawie wskazanego przepisu przyczyną wyłączenia sędziego może być każda okoliczność, która wywołuje wątpliwość co do bezstronności sędziego. Podkreślenia wymaga, że przepis ten został wprowadzony w interesie wymiaru sprawiedliwości. Cechuje się on szczególną doniosłością ustrojową, bowiem zachowanie bezstronności przez sędziego ma bezpośredni wpływ na kształtowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości, dlatego też okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego nie mogą być rozumiane zbyt wąsko.

Należy jednak zauważyć, że instytucja wyłączenia sędziego na wniosek (iudex suspectus) związana jest nie z wystąpieniem jakiegokolwiek wątpliwości co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.). Zatem o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo odczucie strony co do bezstronności sędziego, na co powołuje się skarżąca, ale odczucie co do tych wątpliwości musi być uzasadnione w okolicznościach danej sprawy. Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywał na pozwanej.

Sąd Apelacyjny podziela uznanie Sądu pierwszej instancji, że brak było w sprawie podstaw do stwierdzenia, iż w stosunku do sędziego E. J. F. istnieje okoliczność tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w niniejszej sprawie. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że kwestia wydawania zarządzeń i postanowień – ich poprawność i zgodność z prawem - może być kwestionowana i oceniana jedynie na etapie postępowania odwoławczego, bowiem ewentualne naruszenia przepisów procedury cywilnej w zarzucanym przez pozwaną zakresie, jeżeli miałyby wpływ na treść orzeczenia, mogą stanowić podstawę do sformułowania zarzutów apelacyjnych (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1996r. I PO 8/96, LexPolonica nr 313065; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1974r. I CZ 48/74, LexPolonica nr 321983). Jednakże abstrahując od zasadności podejmowanych czynności procesowych należało zwrócić także uwagę na kontekst sytuacyjny oraz zachowanie sędziego wobec członków zarządu pozwanej Spółki.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się jednak okoliczności, które mogłyby wywoływać uzasadnione podejrzenie co do stronniczości sędziego E. J. F. W żadnym razie nie można stwierdzić, aby jakiegokolwiek zachowanie sędziego faworyzowało stronę powodową lub aby sędzia świadomie czy nieświadomie umniejszyła możliwości pozwanej w prowadzeniu obrony jej praw. Pomijając ocenę zasadności podjętych decyzji procesowych w zakresie niestawiennictwa na rozprawę członków zarządu pozwanej należało zwrócić uwagę na całokształt zachowania sędziego w stosunku do pozwanej czy też członków jej zarządu. Nie mogło ująć uwadze, że sędzia przez długi czas odraczała rozprawy celem umożliwienia członkom zarządu pozwanej Spółki stawiennictwa na rozprawie i ich przesłuchania, mimo możliwości skorzystania np. z art. 242 k.p.c. Trudno przy tym zachowanie sędziego poczytać jako groźbę skierowaną w stosunku do członków zarządu, skoro sędzia poinformowała jedynie pozwaną o zamierzonych konsekwencjach kolejnego (usprawiedliwionego czy też nieusprawiedliwionego) niestawiennictwa członków zarządu pozwanej na rozprawie. Mimo przy tym przyjętej formy wystosowania takiego „pouczenia”, nie można poczytać takiego działania jako wyrazu negatywnego nastawienia sędziego do pozwanej, skoro sędzia kierowała się wypełnianiem swoich obowiązków w zakresie sprawnego prowadzenia postępowania, a nie umniejszaniem możliwości pozwanej w zakresie obrony jej praw. Sąd drugiej instancji nie dopatrył się także i takich zachowań, które mogłyby wskazywać, że sędzia może, kierując się zachowaniem pozwanej w procesie, w sposób nieobiektywny prowadzić postępowanie i następnie wydać tym motywowane orzeczenie.

Biorąc powyższe pod rozwagę na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie pozwanej oddalono.

/-/SSA Jerzy Geisler /-/SSA Mariola Głowacka /-/SSA Jacek Nowicki